Ner 251. ROK 1836. SRODA 2 LISTOPADA

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy mies... złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Huberta Biskupa.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Chwalisław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiev	stopnie ciepla podlug Réaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	7	26"10,"' 664	† 0°, 3	2."' 01	Pn. Zachodni średni	Pochmurno	Snieg
31	12	11. 602	† 0. 8	2. 06	,, mocny	,,	
	3	27 0. 951	† 0. 6	2, 01	Zachodni średni	,,	Snieg
	9	3 388	† 0, 5	1. 82	Pn. Zachodni mocny	,,	Snieg
	7	5, 916	— 2, 0	1. 44	Żaden	Pochmurno	
1	12	6, 476	— 0. 6	1, 35	Pł. Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
	3	6, 532	† 0, 3	1, 14	,, ,,	Pogoda	
	9	7, 280	— 8. 2	0. 91	Żaden	,,	

Część Urzędowa.

Nr. 4,909 D. W.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznej wiadomości, że z mocy uchwały Senatu Rządzącego w d. 5 września r. b. No 5,175 zapadłej wypuszczone zostaną przez publiczną licytacyą w wieczystą dzierżawę browary, Królewskie zwane, nad ujściem rzeki Rudawy do Wisły pod L. 264 z budowlami, jako to: browarami, stajniami, piwnicą i domem szynkownym pod L. 265 położonym, w podworzu tychże leżącemi (z których jednak suszarnia pod dachem składów Nadwiślańskich będąca na użytek Rządu pozostaje) z wszelkiemi naczyniami browarnianemi, tudzież z propinacyą w tymże domu i browarach na teraz exystującą za zapłatą jednak konsensu zwyczajnego i opłatą na fundusz pojny. Termina do licytacyi przedstanowczéj, pierwszy na dzień 3, drugi na dzień 23 listopada, ostatni zaś stanowczy na dzień 7 grudnia r. b. naznaczają się. Cena do pierwszego wywołania w ilości złp. 6034 tytułem wkupnego ustanowioną została, zaś oprócz wylicytowanej summy na wkupne utrzymujący się przy licytacyi kanon roczny w ilości złp. 2175 gr. 21 opłacać będzie w obowiązku.

Chęć licytować mający złoży na *vadium* 1/10 część summy na wkupne wyrachowanej to jest złp. 603 gr. 12; o innych warunkach każdego czasu w Biórach Wydziału wiadomość powziąść będzie można.

Kraków dnia 21 października 1836 r.

X. BYSTRZONOWSKI.

(3r.) *Nowakowski*, Sekretarz Wyd.

LOTERYA KRAJOWA.

W 736 ciągnieniu dnia. 2 Listopada 1836 r. w przytomności osób od rządu do tego wy-

znaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

29. — 69. — 16. — 12. — 64.

[illegible]szłe ciągnienie 737 przypada dnia 9 L[illegible] 1836 r.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.

Dnia Października 1836 r.	1.		2.		3.		4.	
	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr
Korzec Pszenicy..	12	—	11	20	11	6	9	—
— Zyta...	7	15	7	6	6	20	5	—
— Jęczmien:	6	20	5	24	5	15	5	—
— Owsa.......	4	—	3	24	3	15	3	6
— Grochu.....	9	—	—	—		—	—	—
— Jagiel.	22	—	21	—	20	—	—	—
— Rzepaku..	25	—	24	—	—	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

Ceny bydla z targu d. 12 *Października* 1836 *r.*

Wół ważący funtów 300 sprzedany za złp. 117. funt. 250 złp. 96. funt. 200 złp. 84. Krowa średnia tłusta funt. 300 kosztuje złp. 72, chuda ważąca funt. 150 kosztuje złp. 47. Cielę śred. złp. 14. gr. 15 Skop średni złp. 10 Wieprz średni karmny złp. 82, chudy złp. 42.

Przekonali się o powyższych cenach bydła i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

— *Rossyja.* —

Journal d' Odessa z dnia $\frac{6}{18}$ października donosi co następuje: Dnia $\frac{2}{14}$ października przybyła tu z Sebastopola eskadra pod rozkazami kontradmirała Pagajegorów, złożona z okrętów Anapa i Cesarzowa Katarzyna o 84, z Iwana Złotousty o 74, i z fregat Agatopolis, Archipelag, Warna i Enos o 60 działach. Okręty te nazajutrz po przybyciu wysadziły na ląd 5100 żołnierzy, należących do 13 dywizyi, którzy się udają z Sebastopola na Podole. — Wczoraj rano eskadra przygotowywała się do odpłynienia do Krymu; lecz zatrzymana ciszą panującą na morzu, nie mogła odpłynąć prędzéj aż w nocy. Taż sama eskadra za kilka dni znowu tu powróci.

Tenże dziennik z d. $\frac{8}{20}$ października pisze: Statek parowy Cesarz Mikołaj przywiózł wiadomości o powietrzu, które okropnie grassuje w Konstantynopolu. G. L.

— *Z Wiednia* 26 *Października.* —

Na posiedzeniu dnia 19 października Dyrekcya północnéj kolei żelaznéj N. Cesarza Ferdynanda uchwaliła tymczasowo jéj rozpoczęcie i poprowadzenie aż do Landenburg wraz z przyboczną drogą do Berna. 76 członków oświadczyło się za całkowitem wybudowaniem rzeczonéj kolei żelaznéj, 3 za poprowadzeniem jéj tylko do Berna, a 4 nie głosowało wcale. G. P. S.

— *Z Berlina* 20 *Października.* —

Dnia 24 b. p. ogłoszono tu wydany pod d. 20 b. m. królewski rozkaz gabinetowy, mocą którego cofnięte zostało zamierzone dawniéj wysłanie do Konstantynopola pewnéj liczby pruskich officerów różnéj broni na nauczycieli, do urządzić się tam mającéj szkoły wojennéj. Porta miała tym officerom przeznaczyć obszerniejszy jeszcze zakres, to jest mieli oni bydź wojskowymi doradcami dowódzców tureckich. Z drugiéj strony ojcowska troskliwość naszego monarchy nie chciała wystawiać tych officerów na los niepewny. Te są powody wzmiankowanego wyżéj rozkazu gabinetowego. G. Lwż.

— *Z Londynu* 19 *Października.* —

Ogłoszono tu drukiem uwagi nad rolnictwem i stosunkami ludów europejskich, nadesłane przez konsulów angielskich z różnych części Francyi, Prus, Niemiec, Holandyi, Belgii, Włoch i państw Austryackich. O włościanach zamieszkałych około Calais i Guines takie są uwagi: „Zwykłem pożywieniem rolnika w téj części Francyi jest chleb, ziemniaki, jarzyna, i zupa z chleba i cokolwiek słoniny. Pod tym względem nie mają się tak dobrze jak angielscy rolnicy u których mięso jest główným pokarmem i t. d.« G. P. S.

— *Paryż* 19 *Października.* —

Król Belgów przyjął dziś na prywatném posłuchaniu barona Rotschild, zkąd wnoszą, że ten monarcha chce zaciągnąć nową pożyczkę.

Pan Guizot minister oświecenia publicznego wezwał pana Villemain do utworzenia pod jego przewodnictwem kommissyi złożonéj z autorów, uczonych i znakomitszych księgarzy paryzkich, w celu naradzenia się nad środkami do zapobieżenia przedrukowywaniu dzieł francuzkich za granicą.

Dzienniki francuzkie donosząc o uwolnieniu z Ham 2 ministrów Karola X. domyślają się iż tam zostający jeszcze pan Polignac i Guernon - Remville wzbraniali się uczynić stósowne przedstawienie, ażeby tém samém nie uznać rządów króla Ludwika Filipa. Z poprzednich i teraźniejszych ułaskawień wnoszą, iż teraźniejsze ministerium doktrynerów wyjedna ich jeszcze więcéj dla przywrócenia monarsze i sobie przez poprzedników utraconéj popularności.

Pewien dziennik donosi że Pan Thiers pracuje nad historyją Weneckiéj rzeczypospolitéj i zgłębia na miejscu jéj źródła.

Na dzisiejszéj giełdzie papiery francuzkie podniosły się cokolwiek, skoro spekulanci powzięli wiadomość, że nienastąpiona wypłata prowizyi od długu hiszpańskiego w Londynie żadnego nie zrobiła wrażenia. Rozeszła się wieść iż Gomez miał opanować miasto Granadę.

— *Frankfort n. M.* 21 *Października.* —

Uczestnicy zamachu 3 kwietnia 1833 r. zostali nakoniec osądzeni: 10 skazano na dożywotnie więzienie, 1 na pietnastoletnie, 1 na dwunastoletnie, 1 na sześcioletnie, a 1 na sześciomiesięczne zamknięcie w domu poprawczym. Dwóch uwolniono, reszta zaś jako nieobecna nie mogła ulec publikacyi wyroku.

G. P. S.

— *Z Madrytu* 5 *Października.* —

Jenerał Lahera odbył przegląd gwardyi narodowéj nowourządzonéj i znalazł ją we wszystkiém doskonałą. Widząc ją, staną się skromnemi nieprzyjaciele publicznego porządku i stracą zapewne ochotę do zabiegów swoich.

Jenerał Rodyl stał dla tego nieczynnie w Huerte, że w wojsku jego składającém się z załogi madryckiéj, nie masz dobréj karności i nie było pieniędzy na zapłacenie mu zaległego żołdu.

Jenerał Narvaes, który jak wiadomo tyle sprzyjał Kordowie, że po usunięciu się tegoż sam podał się do dymissyi, otrzymał teraz dowództwo odznaczającéj się karnością i męztwem dywizyi, stojącéj łącznie z brygadą pułkownika Bemysis w Arragonii, któréj jenerał San Miguel, mając 8000 ludzi, powinien był lepiéj bronić.

Rozumiano że nieobranie pana Mendizabal prokuradorem, jest skutkiem nieprzychylnego dlań zdania; tymczasem wynika to z przepisów teraźniejszéj ustawy, która wszystkich ministrów, radców stanu i urzędników dworu królewskiego, od tego wyraźnie wyłącza.

G.C.W.

— *Dnia* 13 *Października.* —

Minister wojny otrzymał z Palencyi d. 8 datowaną depeszę od wielkorządcy staréj Kastylli treści następującéj. »Jen. kommendant Asturyi doniósł mnie onegdaj, że karliści udali się przez Grado do Salas, dokąd w nocy przybyli. Są w największéj rozpaczy, a pozbawieni wszelkich środków pomocniczych, dopuszczają się wszędzie największych gwałtów. Zdaje mi się iż ich zamiarem jest wtargnąć do Galicyi, lecz wielkorządca téj prowincyi jest przygotowany do odpędzenia ich.

Miała zajść potyczka między wojskiem królowéj a Gomezem, nad którém niejakie odniosło korzyści. Ale i karliści mieli wielu wziąść do niewoli a między innemi syna Don Bertranda de Lys. Gazeta nadworna nic o tém nie donosi.

— *Z Hagi* 20 *Października.* —

J. C. M. W. X. Michał wyjechał ztąd do Frankfortu n. M. G. P. S.

— *Z Bruxelli* 20 *Października.* —

Xiążę Ossuna i margrabia Miraflores wrócili do Madrytu. G. P. S.

ROZMAITOSCI.

Raptownie a niespodzianie dwie ważne, ciekawe i bardzo potrzebne książki w Krakowie zjawiły się: *Grammatyka Polska* przez Muczkowskiego i *Rys dziejów piśmiennictwa Polskiego* przez Lesława Łukaszewicza. Gdy na te dwie książki patrzę, nie mogę przed sobą zataić: iż mi się pierwsza zbyt grubą, a druga zbyt cienką wydaje. Ależ z powierzchowności sądzić nieładnie; zajrzyjmyż więc wewnątrz. Żeby o téj uczonéj Grammatyce coś mądrego także powiedzieć, trzebaby dobrze fałdów przysiedzieć, co lubo rzecz pożyteczna, przyjemną nazwać się nie może. Z trójnóżka coś powiedzieć boję się, Autor tuż za mną stoi, mógłby mnie złapać za jakie słówko, choćbym się w ogólniki obwinął i słowa w chmurze osadził; więc wolę to na czas późniejszy odłożyć, a teraz to tylko powiem że Pan Muczkowski korzystał z myśli Mrozińskiego, wiele trudności grammatycznych załatwił i uprościł; że życzyćby należało aby grammatykę jego za elementarną przyjęto po szkołach, nieodstraszając się jéj grubością. — Co do drugiego, tu nam nowy autor w świeże myśli opatrzony, na scenę literacką wystąpił; to też widzimy z pociechą iż się z dzisiejszego stanowiska na literaturę naszą zapatruje; nagany niemal zawsze sprawiedliwéj, nie szczędzi, a na pochwały trochę za skąpy. Zajrzyjmy jeno w Okres VII. w którym mówi o literaturze polskiej XIX wieku Co do prozy, powieść jest w pieluchach, w historyi dziejów krajowych nieprzekroczono; Filozofia ledwie tych zajmowała co jéj uczyli po szkołach. Pierwszy raz występując z książką przed grono żyjących autorów, nie chwalić wszystkiego i wszystkich, to rzecz niesłychana! handel wzajemnemi pochwały i kadzidłem, które bywały, zmysłem miłości własnéj i tak przyjemnie łechtały, widzę zupełnie upada. Ciekawa też komu tak surowego dziejopisarza literatury chwalić się zechce. My literaci pewnie chwalić téj książki nie będziemy; chyba że przestaniesz na pochwale młodszych, którzy z niéj piérwsze dokładne wyobrażenie o literaturze polskiéj powezmą. Jakoż rzeczywiście ta książka będzie z pożytkiem czytaną od tych, co się z literaturą obeznawać poczynają; bo Bentkowskiego Bibliografia jest bez ożywiającéj myśli, bez ciągu i rozwinięcia historycznego i jest już dzisiay rzadkością; a prawdę mówiąc ma nawet i inne zalety, nad któremi, gdy mnie autor nie pochwalił, rozwodziić się nie mam ochoty. Druga także książeczka o *literaturze polsko-łacińskiéj* będzie jéj dopełnieniem pożytecznem i bardzo pożądaném.«

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od dnia 31 *Paźdz. do dnia* 2 *Listopada.*

Nowosielski Franciszek, Bobrowski August, z Polski; Godefroi Karol, Lewiecki Antoni, z Galicyi; Gessler kollegialny radzca ces. ros. jako kuryer, z Wiédnia; Taerber Izaak, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Tuczek Jan jenerał major, Sułkowski Gabryel, do Polski; Erlich Samuel, do Galicyi; Cale A. M., Dunin hr., Hoffmann Fryderyk, Szwiliński Mateusz, do Pruss.

Doniesienie.

Rodzice lub opiekunowie potrzebujący nauczyciela do dzieci trudniącego się ich wychowaniem od lat kilku i opatrzonego w passport do Królestwa Polskiego, raczą zgłosić się do Redakcyi Gazety Krakowskiéj po bliższą wiadomość.